

Sygn. akt I Ca 181/15

## POSTANOWIENIE

**Dnia 10 czerwca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku U. S.

z udziałem K. S. (1), L. S., W. S. i małoletniego T. M. zastępowanego przez przedstawicielkę ustawową A. M.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łławie

z dnia 12 stycznia 2015 r. sygn. akt I Ns 813/13

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Łławie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn.akt I Ca 181/15

## UZASADNIENIE

U. S. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po E. S. zmarłym 26 października 2013r. i wskazała, że do kręgu spadkobierców ustawowych należą żona U. S. i dzieci z małżeństwa - K. S. (1), L. S., W. S., a ponadto małoletni syn spadkodawcy ze związku pozamałżeńskiego T. M..

Przedstawicielka ustawowa małoletniego T. M. A. M. podała, iż spadkodawca pozostawił testament notarialny, którym do całości spadku powołał syna T. M..

Po otwarciu i ogłoszeniu testamentu przez Sąd wnioskodawczynie podniosła, iż stan zdrowia spadkodawcy w dniu testowania nie pozwalał na swobodne i wyraźne wyrażanie woli.

Sąd Rejonowy w Łławie postanowieniem z dnia 12 stycznia 2015r. stwierdził, że spadek po E. S., synu K. i C., zmarłym (...) w I., ostatnio stale zamieszkałym w I., na podstawie testamentu notarialnego z dnia (...) nabył w całości z dobrodziejstwem inwentarza małoletni T. M. syn E. i A.. Sąd Rejonowy postanowił ponadto ściągnąć do

wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Iławie kwotę 584,12 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Postanowienie zapadło na podstawie następujących ustaleń, wniosków i przepisów prawa:

E. S. zmarł 26 października 2013r. w I. . W chwili śmierci był żonaty z U. S., z którą miał trzech synów - W. S., L. S., K. S. (1).

Spadkodawca miał dziecko pozamałżeńskie – syna T. M..

W dniu (...)spadkodawca sporządził testament w formie aktu notarialnego w którym oświadczył, że do całego spadku po sobie powołuje swego małoletniego syna T. M.. Nie wskazywano w postępowaniu na istnienie innych testamentów.

Testament został sporządzony przez notariusza K. S. (2), która wraz ze swoją pracownicą udała się w dniu 22.10.2013r. w godzinach 8.00 -10.00 do szpitala w którym przebywał spadkodawca. O tym, że spadkodawca chce sporządzić testament powiadomiła notariusza A. M. i notariusz udała się do szpitala ze sporządzonym projektem aktu notarialnego. Na miejscu ustaliła tożsamość sporządzającego testament, spadkodawca podał ponadto swoje nazwisko, imiona rodziców po czym notariusz odczytała akt notarialny zapytując czy rozumie treść aktu i czy się na to zgadza. Spadkodawca okoliczności te potwierdził. Następnie podpisał akt notarialny. Mając na uwadze swój bezpośredni kontakt ze spadkodawcą , przeprowadzoną z nim rozmowę oraz biorąc pod uwagę wyraźne oświadczenie swej woli przez spadkodawcę notariusz nie kontaktowała się z personelem medycznym .

W dniu poprzednim, tj.21 października 2013r. około godz. 19:00 u spadkodawcy z sakramentem namaszczenia chorych był ksiądz M. P.. Spadkodawca był osłabiony, leżał , nie odpowiadał całymi zdaniem i jedynie udzielał krótkich odpowiedzi, ale nawiązywał kontakt logiczny.

Spadkodawca w szpitalu był kilkakrotnie hospitalizowany, ostatnio do szpitala w I. został przyjęty w dniu 19 października 2013r. w godzinach nocnych. Jego stan spowodowany chorobą nowotworową był poważny. Był osłabiony i odwodniony z zażółceniem powłok skórnych, od 3 tygodni brak apetytu. W dniu 23 października 2013r. rano chorego przetransportowano do szpitala w O. celem cewnikowania dróg moczowych, skąd powrócił w dniu następnym. W pierwszym okresie pobytu w szpitalu w I. spadkodawca był świadomy, rozpoznawał ludzi, wykonywał polecenia personelu medycznego, zaś w drugim etapie tj. po powrocie z O. stan był ciężki , a kontakt był utrudniony.

Spadkodawca cierpiał na zaburzenia metaboliczne spowodowane chorobą nowotworową dróg żółciowych, co powodowało zmiany w jego świadomości zależne od poziomu gromadzącej się w organizmie bilirubiny. Objawiało się to okresową sennością lub stanami śpiączkowymi o różnym stopniu nasilenia. Podczas pobytu w szpitalu nie stosowano u spadkodawcy żadnych środków farmakologicznych mogących wpływać upośledzająco na jego świadomość. W opinii biegłego nie zachodziły podstawy do kwestionowania świadomego i swobodnego złożenia oświadczenia woli.

Świadkowie M. P. i K. S. (2) w sposób podobny opisują stan spadkodawcy w tym czasie oraz to, że mimo osłabienia chorobą zachował on logiczność rozumowania, wiedział co się z nim i wokół niego dzieje oraz po co zarówno ksiądz jak i notariusz odwiedzają go w szpitalu.

Testament co do formy jest prawidłowy. Mimo trudności spadkodawca go podpisał leżąc. Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma, ponieważ złożono go jedynie w oparciu o to, że w ocenie wnioskodawczyni i pozostałych uczestników podpis pod oświadczeniem testamentowym budzi poważne wątpliwości i zachodzą uzasadnione obawy, że testament nie został podpisany przez spadkodawcę. Nie wskazano na czym miałyby te uzasadnione wątpliwości polegać. Pominęto też to, że podpis sporządziła osoba leżąca i znacznie osłabiona, przy czym podpis ten nie był niezbędny. W sytuacji, gdyby spadkodawca nie mógł złożyć podpisu mógłby złożyć na dokumencie tuszowy odcisk palca, na którą to okoliczność notariusz była przygotowana. W tej sytuacji nie było podstaw ku temu aby podważać wiarygodność osoby zaufania publicznego jaką jest notariusz.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność czy w dniu 22 października 2013r. spadkodawca oświadczając swoją ostatnią wolę miał możliwość świadomego wyrażenia swojej woli, czy stosowane leczenie i podawane leki miały wpływ na jego świadomość.

Biegły w jasnej i logicznej opinii wskazał, co spowodowało pogorszenie stanu zdrowia spadkodawcy i opisał skutki gromadzenia się w jego organizmie produktów metabolicznych. Stwierdził też, iż nie ma żadnych podstaw ku temu aby kwestionować świadome i swobodne rozporządzenie swoim majątkiem przez spadkodawcę.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, gdyż składając ten wniosek wnioskodawczyni ograniczyła się do sformułowania wniosku o wezwanie biegłego celem złożenia opinii uzupełniającej nie wskazując na czym wątpliwości co do opinii polegają. Nie wskazała jaką dokumentację medyczną ma na myśli skoro dokumentacja /pełna historia choroby z załącznikami dotyczącymi podawanych leków i prowadzonych badań / znajdowała się w aktach. Opinia biegłego nie tylko ocenia stan świadomości spadkodawcy na dzień 22.10.2013r. ale i wyjaśnia wahania nastroju, senność i osłabienie spadkodawcy wskazując na zależność tych zjawisk od poziomu produktów przemiany materii w organizmie spadkodawcy. W tym kontekście nie miały większego znaczenia zeznania wnioskodawczyni i uczestników wskazujących na ospałość spadkodawcy.

W ocenie Sądu zeznania lekarzy dokładnie opisują możliwość kontaktu ze spadkodawcą. Zważywszy, iż są to osoby obce, nie zainteresowane majątkowo w rozstrzygnięciu tej sprawy, zeznania ich Sąd potraktował jako w pełni wiarygodne. Co do drugiego okresu pobytu w szpitalu (...) nikt nie miał wątpliwości, iż kontakt z pacjentem był w zasadzie znacznie utrudniony o ile nie niemożliwy. Natomiast w pierwszym okresie, kiedy miało miejsce zarówno przyjęcie sakramentu jak i sporządzenie testamentu kontakt ten był. Zeznają o tym zarówno lekarze jak i ksiądz oraz notariusz.

Wnioskodawczyni zeznała, iż w dniu 22 października 2013r. była u męża ok. godz.16.00, zatem kilka godzin po sporządzeniu testamentu. Opisała, że chory leżał, przekreślał głowę, wodził oczami i do nikogo się nie odzywał. Tak samo opisał tą wizytę K. S. (1). Jednakże K. S. (1) był u spadkodawcy dnia poprzedniego razem z sąsiadem K. W. – i jak zeznał, spadkodawca wówczas był świadomy. Ucieszył się, że syn i sąsiad odwiedzili go, skomentował zapowiedź przyjazdu drugiego syna mówiąc, że „po co ma przyjeżdżać, ma dużo pracy.” W tym dniu jeszcze o godz. 14.00 spadkodawca rozmawiał telefonicznie z synem W. S., który nie miał żadnych wątpliwości co do stanu świadomości ojca- jak sam wskazał „słysząc było, że jest osłabionym był świadom tego co mówi.” Jest to ten sam dzień, w którym spadkodawca oświadczył, że chce sporządzić testament i przyjąć sakrament chorych.

Reasumując, nie było podstaw do przyjęcia, iż w chwili sporządzenia testamentu spadkodawca miał wyłączoną lub ograniczoną możliwość świadomego podjęcia i wyrażenia swej woli co do dziedziczenia. Nie zachodziły zatem okoliczności przewidziane w art.945§1 pkt.1 kc. Spadkodawca miał zachowaną zdolność świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenie swej woli.

Mając powyższe na uwadze stwierdzono nabycie spadku na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 października 2013r. powołującego do całego spadku syna spadkodawcy małoletniego T. M..

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art.520§2 kpc.

Wnioskodawczyni U. S. wniosła apelację od tego postanowienia zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia:

- art.217§3 kpc w zw. z art.227 kpc w warunkach, w których sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa oraz wniosek o złożenie ustnej opinii uzupełniającej przez biegłego lekarza psychiatrę J. S., skoro okoliczności dokonania aktu notarialnego nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

- art.233§1 kpc, ponieważ sąd I instancji nie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i pominął zeznania świadków ( w szczególności lekarza M. O.), a które wskazywały na to, że E. S. mógł w chwili sporządzania testamentu znajdować się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli;

2. błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydanego

postanowienia, tj. że :

- dokonano aktu notarialnego, w którym E. S. rozporządził całym swoim majątkiem na rzecz małoletniego syna T. M. na wypadek śmierci, skoro z okoliczności ustalonych w toku postępowania w I instancji wynika, że treść aktu notarialnego różni się z zeznaniami świadka, notariusz K. S. (2), a podpis złożony na akcie różni się od podpisu, którego używał E. S.,

- wolą zm. E. S. było, aby nie dziedziczyli po nim jego pozostali synowie K. S. (1), L. S., W. S. oraz żona U. S.,

- E. S. w okresie przypadającym bezpośrednio przed śmiercią i w chwili, w której miałby sporządzić testament znajdował się w stanie, w którym mógł świadomie i swobodnie podejmować decyzje i wyrażać wolę.

Powołując się na te zarzuty skarżąca wniosła o zmianę

zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po zmarłym E. S. nabyła w ¼ części wnioskodawczyni U. S. oraz po 3/16 części synowie K. S. (1), L. S., W. S. i T. M., ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazywała zwłaszcza na

rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadka K. S. (2) i A. M. co do okoliczności sporządzenia aktu notarialnego zawierającego oświadczenie spadkodawcy oraz podkreślała, iż w ostatnim okresie życia spadkodawca pozostawał pod wpływem A. M., co mogło wpłynąć na swobodne podejmowanie przez niego ważnych decyzji.

Działająca w imieniu małoletniego T. A.

M. domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia na jej rzecz od wnioskodawczyni kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację należało uznać za uzasadnioną z uwagi na słuszność stanowiących jej podstawę zarzutów naruszenia przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, skutkujące jednocześnie nierozpoznanie istoty sprawy.

W sprawie przedstawiono, a następnie otwarto i ogłoszono testament notarialny sporządzony w dniu 22 października 2013r., którego ważność była kwestionowana przez wnioskodawczynię w kontekście przepisu art.945§1 pkt 1 kc i w tym kierunku prowadzone było postępowanie dowodowe zgodnie z inicjatywą dowodową zainteresowanych. Postępowanie to miało na celu ustalenie, czy rozrządzenie na wypadek śmierci dokonane przez E. S., a tym samym testament z dnia 22 października 2013r. jest nieważny z uwagi na to, że został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Kwestia ta będzie szerzej omówiona w dalszej części uzasadnienia, a w tym miejscu zaznaczyć należy, iż stanowisko procesowe wnioskodawczyni uległo w toku postępowania poszerzeniu o zarzut nieautentyczności podpisu spadkodawcy pod aktem notarialnym prowadzący do podważenia sporządzenia tego aktu w okolicznościach podawanych przez uczestniczkę A. M. i świadka K. S. (2). W myśl art. 950 kc testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego. Wobec braku szczególnych uregulowań co do formy testamentu notarialnego, powinien on być sporządzony zgodnie z wymaganiami dotyczącymi czynności notarialnych określonymi m.in. w rozdziale 2 działu II ustawy z dnia 14 lutego 1991r. Prawo o notariacie

(t.j.Dz.U. Nr 2014.164 ze zm.), natomiast sam akt notarialny odpowiadać musi warunkom formalnym przewidzianym w rozdziale 3 działu II tej ustawy. Oznacza to, że co do zasady osoba biorąca udział w czynności powinna złożyć swój podpis na dokumencie, przy czym stosownie do art.87 w/w ustawy podpisy na aktach notarialnych i poświadczonych dokumentach są składane w obecności notariusza. Jeżeli podpis na poświadczonym dokumencie był złożony nie w obecności notariusza, osoba, która podpisała, powinna uznać przed notariuszem złożony podpis za własnoręczny. Okoliczność tę notariusz zaznacza w sporządzonym dokumencie. Jedynie w sytuacji, gdy osoba nie może lub nie umie pisać, powinna ona - w myśl art. 87 § 1 pkt 4 Prawa o notariacie - na dokumencie złożyć tuszowy odcisk palca, a obok tego odcisku inna osoba powinna wpisać imię i nazwisko osoby nieumiejącej lub nie mogącej pisać, umieszczając swój podpis. Przepis art. 87 § 2 Prawa o notariacie nakłada ponadto na notariusza obowiązek uczynienia stosownej wzmianki w treści sporządzanego dokumentu o niemożności złożenia podpisu. Istnienie prawnej możliwości zastąpienia w szczególnej sytuacji własnoręcznego podpisu testatora pod testamentem z oczywistych względów nie wyklucza możliwości kwestionowania autentyczności podpisu złożonego według zasady ogólnej. Taki zarzut w sprawie podniesiono, a jego waga nie pozwalała na oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii grafologa dla sprawdzenia autentyczności podpisu, skoro miało to przesądzić o istnieniu ważnego testamentu. Przypomnieć należy, iż testament jest czynnością prawną formalną, co oznacza, że niezależnie od okoliczności, w jakich dochodzi do sporządzenia testamentu, oświadczenie testatora musi być zawsze złożone w szczególnej formie (art.949 i n. kc). Wymogi dotyczące sporządzania testamentu podyktowane są tym, że testament jest czynnością prawną jednostronną, w której skład wchodzi oświadczenie woli testatora nieskierowane do oznaczonej osoby i wywołujące skutki prawne dopiero z chwilą jego śmierci. Oświadczenie woli spadkodawcy powinno być tak utrwalone, aby jego treść mogła zostać poznana z chwilą śmierci spadkodawcy. Celem szczególnej formy testamentu jest też zapewnienie pełnej zgodności między treścią, jaką nadał spadkodawca testamentowi w chwili jego sporządzenia a treścią jak zostanie odtworzona i wywrze skutki prawne z chwilą śmierci spadkodawcy. Chodzi też m.in. o to, aby na tej drodze uniemożliwić, a przynajmniej utrudnić, sfałszowanie testamentu lub jego sporządzenie pod naciskiem innych osób. W przedstawionym kontekście złożony przez wnioskodawczynię wniosek dowody o przeprowadzenie badania autentyczności podpisu spadkodawcy powinien zostać uwzględniony, a zastrzeżenie pełnomocnika wnioskodawczyni do decyzji oddalającej ten wniosek zgłoszone w trybie art. 162 kpc uczyniło tę kwestię aktualną w dalszym postępowaniu. Jednocześnie kwestia ta była fundamentalna dla rozpoznania pozostałych wątków sprawy, w szczególności ważności testamentu z punktu widzenia art.945 kc. Badanie, czy spadkodawca był w stanie ze względu na stan swojego zdrowia dokonać świadomego i swobodnego rozrządzenia na wypadek śmierci aktualizuje się bowiem dopiero w sytuacji, gdy przesądzone zostanie istnienie określonego testamentu w rozumieniu formalnym, tu – testamentu w postaci aktu notarialnego sporządzonego w dniu 22 października 2013r. z wszystkimi jego wymogami. Zaniechanie zbadania tej kwestii w kierunku zainicjowanym przez wnioskodawczynię spowodowało stan rzeczy, w którym nie rozpoznano istoty sprawy. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Zarzut nieautentyczności podpisu spadkodawcy zmierzający do wykazania nieistnienia ważnego testamentu musiał zostać uznany za zarzut merytoryczny.

Nie można było również odeprzeć zarzutu skarżącej naruszenia art.217§3 kpc w zw. z art.227 kpc odnośnie oddalenia jej wniosku o złożenie ustnej opinii uzupełniającej przez biegłego lekarza J. S.. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji przedstawionemu w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia wnioskodawczyni w sposób wystarczająco jasny i konkretny wskazała, co w pisemnej opinii biegłego wywołuje jej zdaniem wątpliwości wymagające wyjaśnienia. Zgodzić się należało ze skarżącą, iż w opinii biegłego z 22 września 2014r. (k.165) - mimo, że przedstawiono wnioski w zasadzie kategoryczne (vide: ostateczne stwierdzenie opinii: „... nie ma podstaw do kwestionowania świadomego i swobodnego rozporządzenia swoim majątkiem przez E. S. w dniu 22 października 2013r.”) – znalazły się sformułowania o zabarwieniu hipotetycznym, co w szczególności odnosi się do stwierdzenia „... m ó g ł świadomie podjąć decyzję co do treści swojego testamentu...” Uprawnieniem zainteresowanego pozostawało zgłoszenie wniosku dowodowego w zakresie złożenia opinii uzupełniającej czy wyjaśnień biegłego w tym przedmiocie,

w związku z czym jego oddalenie pozwalało na skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść orzeczenia na podstawie art. 217§3 kpc w zw. z art.227 kpc w zw. z art.162 kpc.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności winien przeprowadzić dowód z opinii grafologa celem ustalenia autentyczności podpisu spadkodawcy pod testamentem notarialnym z 22 października 2013r. oraz z uzupełniającej opinii biegłego J. S. ( w sytuacji podtrzymania wniosku dowodowego wnioskodawczyni) oraz dokonać innych ewentualnych czynności dowodowych wynikających z inicjatywy zainteresowanych, a następnie ocenić zebrany materiał dowodowy zgodnie z kryteriami wyznaczonymi przez przepis art.233 kpc. Ocena ta musi prowadzić do jednoznacznego ustalenia, czy spadkodawca dokonał rozrządzenia na wypadek śmierci poprzez sporządzenie ważnego testamentu, co przesądzi o stwierdzeniu nabycia spadku na jego podstawie, bądź w wypadku przeciwnym – do stwierdzenia nabycia spadku z ustawy na podstawie art.931 i n. kc.2

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art.386§4 kpc w zw. z art.397§2 kpc.